

Sygn. akt III C 540/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział III Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Rejonowego Anna Szarek

Protokolant – stażysta Anna Głowacka

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w S.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

o zapłatę

I zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. na rzecz powódki Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...)

w S. kwotę 12 272,94 zł (dwunastu tysięcy dwustu siedemdziesięciu dwóch złotych i dziewięćdziesięciu czterech groszy) wraz z odsetkami ustawowymi, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi w stosunku rocznym od dnia 7 lipca 2015 roku do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. na rzecz powódki Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...)

w S. kwotę 3 031 (trzech tysięcy trzydziestu jeden) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje pobrać od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w Ś. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum

w S. kwotę 274,06 zł (dwustu siedemdziesięciu czterech złotych i sześciu groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 540/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 2 grudnia 2016 roku

/w postępowaniu zwykłym/

Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ul. (...) w S., pozwem z dnia 1 lipca 2015 roku, wniosła o zasądzenie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. kwoty 12 272,94 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29

czerwca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że na podstawie umowy z dnia 20 marca 2014 roku powódka zakupiła od pozwanej urządzenia wchodzące w skład systemu C. K. szczegółowo opisane w załączniku nr 1 do umowy oraz powierzyła pozwanej wykonanie robot polegających na montażu zakupionych urządzeń w sposób opisany w załączniku nr 2 do umowy, za wynagrodzeniem w kwocie 12 272,94 zł. Umowa została przez pozwaną wykonana, co zostało potwierdzone protokołem zdawczo – odbiorczym z dnia 2 lipca 2014 roku, a powódka zapłaciła w całości wynagrodzenie. Zamontowany system zaraz po odbiorze zaczął źle funkcjonować, co powódka zgłosiła pozwanej. Pozwana po dokonaniu oględzin stwierdziła, że system działa prawidłowo, a wszelkie nieprawidłowości związane są wyłącznie ze złym użytkowaniem systemu. Po kolejnych zgłoszeniach dotyczących wadliwego funkcjonowania systemu pozwana stwierdziła, że przyczyną niedziałania pętli, a tym samym systemu C. K., był fakt poruszania się po nawierzchni posesji ciężkich pojazdów dostawczych, co spowodowało przemieszczenie się płyt, a w konsekwencji przetarcie/przerwanie obwodu pętli. Powódka nie zgodziła się z tym stanowiskiem, albowiem w warunkach korzystania z zamontowanego przez pozwaną systemu nie było mowy o zakazie wjazdu na teren pojazdów innych niż osobowe, a pozwana od początku nawiązania współpracy z powódką wiedziała, że na teren posesji wjeżdżają zarówno samochody osobowe jak i dostawcze. Zdaniem powódki, sprzedana przez pozwaną rzecz od samego początku obciążona była wadami, a działania pozwanej mające na celu ich usunięcie nie przyniosły żadnego skutku. W związku z tym powódka pismem z dnia 27 maja 2015 roku wezwała pozwaną do niezwłocznego usunięcia wady w postaci awarii unieruchomionej bramy wjazdowej, pod rygorem odstąpienia od łączącej strony umowy. Wobec braku odpowiedzi na w.w. pismo powódka pismem z dnia 19 czerwca 2015 roku odstąpiła od umowy na podstawie art. 560 kc i wezwała pozwaną do zwrotu zapłaconej kwoty w wysokości 12 272,94 zł.

W dniu 18 stycznia 2016 roku Referendarz sądowy w tutejszym Sądzie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Od powyższego nakazu zapłaty (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. wniosła sprzeciw domagając się oddalenia powództwa w całości. Pozwana zaprzeczyła temu jakoby sprzęty zakupiony przez powódkę lub sposób jego montażu był dotknięty wadami. Wskazała, że z całokształtu sprawy jednoznacznie wynika, że mechaniczne uszkodzenie zamontowanego sprzętu i tym samym awarię bramy wjazdowej powoduje niedostosowanie nawierzchni wjazdu do typu poruszających się po niej pojazdów. Pozwana podniosła, że większość wyjazdów serwisowych pozwanej dotyczyła nieprawidłowego użytkowania systemu przez powoda oraz zaników napięcia skutkujących koniecznością zresetowania urządzeń. Wskazała nadto, że w trakcie uzgodnień przedwykonawczych pozwana uzgodniła z powódką, że na parking wjeżdżają wyłącznie samochody osobowe i dostawcze. Dodała przy tym, że parking jest mały, niedostosowany do wjazdu większych pojazdów, a sama nawierzchnia wjazdu, która jest wykonana z trelinki nie jest dostosowana do poruszania się po niej samochodów ciężarowych. Zdaniem pozwanej powódka, wbrew dokonany między stronami ustaleniom, dopuściła do ruchu samochodu ciężarowe, na skutek czego doszło do uszkodzenia pętli indukcyjnej. Pozwana podała, że dokonała jednorazowej wymiany uszkodzonej pętli i umieściła ją w dodatkowej osłonie, jednak sposób użytkowania parkingu przez powódkę nadal doprowadza do uszkodzania urządzeń. Z tego względu, zdaniem pozwanej, mechaniczne uszkodzenie prawidłowo zamontowanego sprzętu powstaje z winy powódki i w związku z tym nie było podstaw do odstąpienia przez powódkę od umowy.

W toku dalszego postępowania strony nie modyfikowały swych zasadniczych stanowisk procesowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 maja 2014 roku Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ul. (...) w S. jako zamawiający zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. jako wykonawcą umowę, której przedmiot stanowił zakup urządzeń zgodnie z ofertą OF 187-05-14/DP z dnia 21 maja 2014 roku stanowiącą Załącznik nr 1 do umowy będący jej integralną częścią (par. 1 ust. 1 umowy). Zamawiający powierzył wykonawcy do wykonania roboty polegające na montażu zakupionych urządzeń w miejscu wskazanym przez zamawiającego, zgodnie

z opisem wykonawczym stanowiącym załącznik nr 2 do umowy (par. 1 ust. 2). Wykonanie podłączenia elektrycznego do przedmiotowych urządzeń należało do wykonawcy (par. 1 ust. 3).

Za dostarczenie oraz montaż urządzeń zamawiający zobowiązał się zapłacić wynagrodzenie w wysokości 12 272,94 zł. Kwota ta uwzględniała opłatę za serwis systemu przez okres 24 miesięcy od odbioru prac oraz obejmowała koszt robocizny, materiałów podstawowych i pomocniczych, ich transportu oraz sprzętu (par. 4 ust. 1 i 5).

Stosownie do par. 5 ust. 1 umowy okres gwarancji na materiały oraz prace ujęte w ofercie nr OF 187-05-14/DP wynosił 12 miesięcy. Realizacja uprawnień z tytułu gwarancji nie wyłącza uprawnień z tytułu rękojmi (ust. 2). W razie stwierdzenia wady zamawiający wyznacza wykonawcy odpowiedni termin usunięcia, który nie może być dłuższy niż 14 dni. Usunięcie wady potwierdza się protokołem (ust. 3). Wykonawca nie ponosi odpowiedzialności za wady i usterki powstałe w procesie nieprawidłowego korzystania lub mechanicznego uszkodzenia (ust. 5).

W par. 6 ust. 4 umowy postanowiono, że zamawiający niezwłocznie zgłasza wykonawcy wykryte wady i usterki, za które wykonawca ponosi odpowiedzialność.

Zgodnie z par. 8 ust. 5 umowy w sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

W ofercie dostawy i montażu systemu C. K. z dnia 21 maja 2014 roku ujęto system sterowania radiowego z funkcją rejestracji i A.-P.-B., w tym sterownik systemu, konwerter 232/485, kartę wejść/wyjść z odbiornikiem radiowym, oprogramowanie, 29 sztuk pilotów dwuprzyciskowych, detektor pętli indukcyjnej, dwie sztuki pętli indukcyjnej z ułożeniem, semafor dwukolorowy oraz montaż i uruchomienie urządzeń zawierający koszt doprowadzenia okablowania zasilającego i sterującego do semaforów, lampy fotokomórek, o łącznej wartości 9 978 zł powiększonej o podatek VAT w wysokości 23 %.

W opisie systemu, wskazano, że w celu wjazdu na parking kierowca podjeżdża pod bramę, gdzie następuje detekcja pojazdu. Kierowca wciska pierwszy przycisk na pilocie, sygnalizując w ten sposób zamiar wjazdu. Po przejechaniu pojazdu brama zamknie się automatycznie. W celu wyjazdu kierowca podjeżdża pod bramę, następuje detekcja pojazdu, a brama otworzy się po wciśnięciu na pilocie drugiego przycisku. W systemie piloty przypisane są do poszczególnego użytkownika. Otwarcie zapory możliwe będzie tylko w sytuacji, gdy pojazd znajduje się nad pętlą indukcyjną i nastąpi detekcja pojazdu. Zamiar wjazdu lub wyjazdu pojazdu sygnalizowany jest odpowiednim przyciskiem na pilocie. Jeżeli ostatnim zapisanym w pamięci systemu zdarzeniem jest wjazd pojazdu, sterownik nie pozwoli na ponowny wjazd pojazdu, do czasu aż pojazd nie opuści parkingu. Możliwe jest współdzielenie miejsca parkingowego, jednak jednocześnie przebywać na parkingu może tylko jeden ze wskazanych pojazdów. Administracja systemem, przegląd historii zdarzeń, modyfikacja uprawnień i zarządzanie użytkownikami realizowane jest przez połączenie kablowe komputera przenośnego ze sterownikiem lub przez Internet (po podłączeniu sterownika do Internetu, np. modemem USB).

Dowód:

- umowa sprzedaży i montażu nr 1/05/2014/SZ (k. 7-10),
- oferta z dnia 21 maja 2014 roku OF 187-03-14/DP (k. 11-13).

W ustaleniach przedwykonawczych dotyczących systemu C. K. stanowiących załącznik nr 2 do umowy z dnia 21 maja 2014 roku wskazano, że zasilanie zostanie doprowadzone z obecnej instalacji na budynku garażowym. Składniki systemu to centrala sterująca, urządzenia komunikacyjne – karty wejścia/wyjścia, oprogramowanie – serwer i program administracyjny, program kliencki. Program kliencki zarządzający systemem parkingowym posiada następujące funkcje: przeglądanie stanu parkingu, zakładanie, modyfikację i usuwanie użytkowników parkingu (przyznawanie miejsca i pilota), wprowadzanie korekt na parkingu, bieżące przeglądanie zdarzeń na parkingu, prosta diagnostyka magistrali komunikacyjnej RS-485. W opisie prac uzgodnionych do wykonania ujęto: wykonanie nacięcia w nawierzchni i instalację pętli indukcyjnych przed wjazdem (bramą) i wewnątrz przed wyjazdem (bramą),

opuszczenie lampy sygnalizacyjnej w dół, w pionie, na wysokość 1,70 cm, przesunięcie na budynku garażowym fotokomórki o 50 cm w głąb posesji, instalację semaforu na ścianie po stronie furtki, montaż i instalację systemu C. K., wgranie pilotów, szkolenie z obsługi systemu przez pracownika firmy (...) Sp. z o.o. Ponadto ustalono przeprowadzenie raz w roku serwisu urządzeń i systemu C. K. wskazując, że wartość rocznego serwisu wynosi 4% wartości zamówienia, przy czym oferta zawiera opłatę za kolejny rok serwisu. Wszystkie prace i udzielona gwarancja i serwis nie obejmują istniejącej bramy i zainstalowanego siłownika.

Dowód:

- ustalenia przedwykonawcze z dnia 21 maja 2014 roku (k. 14 – 17).

Przed zawarciem umowy Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ul. (...) w S. poinformowała (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. o tym, że na teren parkingu będą wjeżdżały samochody osobowe i dostawcze dowożące towar do sklepu. Przedstawiciel Spółki zapoznał się ze stanem parkingu. Spółka nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń co do stanu nawierzchni. Nie wymagała również doprowadzenia nawierzchni do określonego stanu w celu montażu systemu i jego sprawnego działania. Celem systemu parkingowego miało być uniemożliwienie dostępu do parkingu osobom postronnym.

Nawierzchnia na parkingu jest stara, nieremontowana.

Dowód:

- wydruki wiadomości email (k. 21 – 30), w tym email D. S. (k. 30),

- zeznania świadka D. P. (1) (k. 119 – 122),

- zdjęcia (k. 116 – 117),

- zeznania świadka Z. D. (k. 159 – 162),

- przesłuchania za powódkę J. W. (k. 189 – 192).

Po zamontowaniu systemu w dniu 2 lipca 2014 roku strony sporządziły protokół zdawczo – odbiorczy.

Dowód:

- protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 2 lipca 2014 roku (k. 20).

W dniu 3 lipca 2014 roku Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ul. (...) w S. zgłosiła (...) Sp. z o.o. niemożność otwarcia bramy pilotem i zwróciła się o podjęcie pilnych działań w celu zapewnienia prawidłowego funkcjonowania bramy wjazdowej. W tym samym dniu Spółka przetestowała system i stwierdziła, że został on zainstalowany i działa prawidłowo oraz że problem z otwarciem bramy wynikał z niewłaściwego użytkowania systemu. Poinformowała również o tym, że aby korzystać z systemu należy bezwzględnie przestrzegać następujących zasad: nie wolno przejeżdżać przez bramę bez użycia pilota, osoba, która wjeżdża na parking musi zatrzymać się na pętli, wcisnąć przycisk na pilocie lewy na 1 sek. I wjechać do środka, osoba, która wyjeżdża z parkingu musi zatrzymać się na pętli, wcisnąć przycisk na pilocie lewy na 1 sek. I opuścić parking, jeżeli ktoś wjedzie i przekaze pilota osobie trzeciej to system będzie widział pilota na parkingu i nie wpuści osoby nieupoważnionej, żeby wjechać na parking trzeba z niego wyjechać, żeby opuścić parking trzeba na niego wjechać, obsługa klientów i dostawców odbywa się wyłącznie pilotem nr 29 obsługiwanym przez portiera, ewentualnie pilotem nr 30 należącym do prezesa J. Z., tylko piloty nr 29 i 30 mają nadane uprawnienia do otwarcia bramy bez ograniczeń. Informacje te zostały ponownie przekazane po kolejnym zgłoszeniu nieprawidłowego funkcjonowania systemu w dniu 7 lipca 2014 roku. Podczas wizyty serwisowej w dniu 11 sierpnia 2014 roku stwierdzono, że nieprawidłowe funkcjonowanie systemu wynikało z uszkodzenia anteny przez samochód dostawczy.

W dniu 25 września 2014 roku dokonano zgłoszenia nieprawidłowego działania pilotów, po czym zgłoszenie ponowiono w dniu 7 października 2014 roku żądając dokonania naprawy uzyskując informację, że termin do udzielenia odpowiedzi na zgłoszenie reklamacyjne wynosi 14 dni. W dniu 17 października 2014 roku podczas wizyty serwisowej ustalono, że przyczyną niedziałania pętli, a tym samym systemu C. K. było przemieszczanie się nawierzchni powodowane przez ciężkie pojazdy dostawcze, co doprowadziło do przetarcia/przerwania obwodu pętli i skutkowało błędnym działaniem zainstalowanego systemu. Spółka stwierdziła, że musi sprowadzić specjalną masę zalewową i położyć pętlę w korytkach prądowych. Zaznaczyła przy tym, że przyczyna reklamacji nie jest wadliwy system lecz mechaniczne uszkodzenie pętli, na co Wspólnota odpowiedział, że w momencie zawierania umowy wykonawca wiedział, że na posesję będą wjeżdżały również samochody ciężarowe (dostawa towarów do hurtowni) i w związku z tym usterkę należy usunąć jak najszybciej.

Pętla została wymieniona i przywrócono funkcjonowanie systemu.

Dowód:

- zeznania świadka D. P. (1) (k. 119 – 122),
- zeznania świadka D. S. (k. 122 – 124),
- zeznania świadka A. S. (k. 163 – 164),
- zeznania świadka D. P. (2) (k. 164 – 165).

Po wymianie pętli ponownie zgłoszono nieprawidłowe funkcjonowanie systemu. W odpowiedzi na zgłoszenie Spółka oznajmiła, że przyczyną tego stanu rzeczy jest uszkodzony czujnik obecności pojazdu przed bramą, a konkretnie nawierzchnia na jakiej został on zainstalowany. Naruszona przez ciężkie pojazdy nawierzchnia powoduje niewłaściwe odczytywanie informacji i w konsekwencji zawieszanie sterownika. Uszkodzenie czujnika powoduje zawieszanie elektroniki. Rozwiązaniem tego problemu jest wykonanie resetu sterownika, który może być wykonany przez portiera. Następnie Spółka stwierdziła, że poruszanie się elementów nawierzchni pod wpływem przejazdu ciężkich pojazdów powoduje uszkodzenie pętli indukcyjnej zamontowanej w nawierzchni pomimo jej umieszczenia w dodatkowej osłonie i że z tego powodu pętla po jej wymianie uległa ponownemu uszkodzeniu. Zaznaczyła przy tym, że w ramach gwarancji nie ponosi odpowiedzialności za uszkodzenie mechaniczne pętli oraz że dopóki samochody ciężarowe będą jeździły przez bramę po istniejącej nawierzchni, dopóty będzie dochodziło do kolejnych uszkodzeń pętli.

Dowód:

- wydruki wiadomości email (k. 21 – 30, 133 - 147),
- zeznania świadka D. P. (1) (k. 119 – 122).

W instrukcji użytkownika zamontowanego w ramach systemu detektora (...) wskazano, że jest on przeznaczony do wykrywania pojazdów oraz że jego działanie polega na tym, że metalowe elementy pojazdu przejeżdżającego ponad cewkami indukcyjnymi umieszczonymi w ziemi wywołują zmianę częstotliwości generowanego sygnału, która to zmiana jest analizowana przez wewnętrzny detektor i powoduje zwarcie bezpotencjałowych styków przekaźnika. Analiza częstotliwości oscylatora jest przeprowadzana przez mikrokontroler, który automatycznie dostraja obwody oscylatora do dołączonej pętli indukcyjnej oraz kompensuje zmiany jej indukcyjności spowodowane przez temperaturę, wilgotność i starzenie się komponentów. Bezpieczne użytkowanie detektora zależy głównie od prawidłowej instalacji pętli indukcyjnych i sposobu ich ułożenia, ponieważ pełnią one rolę czujników detektora. Funkcja (...), którą detektor posiada, powoduje automatyczne podwyższenie czułości do wartości maksymalnej, co umożliwia wykrywanie naczep ciężarówek.

Dowód:

- instrukcja użytkowania (k. 31 – 47).

Pismem z dnia 27 maja 2015 roku Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ul. (...) w S. wezwała (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. do niezwłocznego usunięcia wady unieruchomionej bramy wjazdowej, która ta wada pomimo jej zgłoszenia w dniu 27 lutego 2015 roku nie została usunięta. Wskazano przy tym, że usunięcie awarii ma nastąpić w terminie 7 dni, w ramach udzielonej gwarancji, pod rygorem odstąpienia od umowy. Pismo zostało doręczone w dniu 9 czerwca 2015 roku. Następnie w piśmie z dnia 19 czerwca 2015 roku Wspólnota oświadczyła, że w związku z nieusunięciem w określonym terminie, po raz kolejny zgłoszonych wad – awarii unieruchomionej bramy wjazdowej, odstępuje od umowy sprzedaży i nadzoru nr 1/O/2014/SZ z dnia 20 maja 2014 roku i wzywa do zwrotu zapłaconej kwoty 12 272,94 zł, w terminie 3 dni od dnia otrzymania pisma.

W piśmie z dnia 3 lipca 2015 roku Spółka uznała odstąpienie od umowy za bezpodstawne.

Dowód:

- pismo z dnia 27 maja 2015 roku z potwierdzeniem odbioru (k. 48 – 50),
- pismo z dnia 19 czerwca 2015 roku z potwierdzeniem nadania (k. 51 – 52),
- pismo z dnia 3 lipca 2015 roku (k. 88).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w przeważającej części.

Powódka wywodziła roszczenie z umowy z dnia 20 maja 2014 roku i domagała się od pozwanej zwrotu wynagrodzenia w związku z odstąpieniem od umowy z powodu nieusunięcia przez pozwaną wady systemu parkingowego.

Zastosowanie w niniejszej sprawie znajdują przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed dniem 25 grudnia 2014 roku, albowiem stosownie do przepisu art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta (Dz. U.) z 2014 r., poz. 827), która weszła w życie z dniem 25 grudnia 2014 roku, do umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Strony zawarły umowę w dniu 20 maja 2014 roku. Umowa ta była umową mieszaną zawierającą w sobie elementy umowy sprzedaży, w zakresie w jakim jej przedmiotem było zobowiązanie się pozwanej do przeniesienia na powódkę własności urządzeń zgodnie z ofertą z dnia 21 maja 2014 roku, elementy umowy o dzieło w zakresie w jakim jej przedmiotem było zobowiązanie się pozwanej do wykonania prac polegających na montażu zakupionych urządzeń zgodnie z opisem wykonawczym stanowiącym załącznik nr 2 do umowy oraz umowy o świadczenie usług w zakresie w jakim jej przedmiotem było zobowiązanie się pozwanej do świadczenia usług serwisowych przez okres 24 miesięcy od odbioru prac, za wynagrodzeniem w łącznej kwocie 12 272,94 zł.

Stosownie do art. 556 par. 1 kc sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojnia za wady fizyczne). Zgodnie natomiast z przepisem art. 560 par. 1 kc jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie.

W myśl art. 557 kc sprzedawca jest zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy. Przepis art. 559 kc stanowi natomiast, że sprzedawca nie jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej.

Zgodnie z przepisem art. 637 par. 1 kcj jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów, natomiast zgodnie z par. 2 tego artykułu, gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego. W pozostałym zakresie do rękojmi za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży (art. 638 kc).

Obowiązkiem strony powodowej było zatem w niniejszym postępowaniu wykazanie, że zakupione od pozwanej i zamontowane przez nią urządzenia mają wadę zmniejszającą ich wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, że wada wynikała z przyczyny tkwiącej już uprzednio w rzeczy sprzedanej, że pozwana nie usunęła wady niezwłocznie, że jest to wada istotna oraz że powódka złożyła pozwanej oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana przyznała fakt uszkodzenia sprzedanego i zamontowanego przez siebie sprzętu. Podniosła jednak, że przyczyną tego uszkodzenia jest niedostosowanie nawierzchni wjazdu do typu poruszających się po niej pojazdów. Przyznała przy tym, że przed zawarciem umowy była informowana przez powódkę o tym, że na parking będą wjeżdżać zarówno samochody osobowe jak i dostawcze. Stwierdziła jednak, że poza samochodami osobowymi i dostawczymi na parking wjeżdżały samochody ciężarowe, które doprowadziły do uszkodzenia pętli indukcyjnej.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka D. S., z których wynika, że powódka informowała pozwaną o tym, że na parking będą wjeżdżać i samochody osobowe i dostawcze (k. 122), albowiem znajdują one potwierdzenie w zeznaniach świadka D. P. (1) oraz J. W.. Odmówił natomiast wiary zeznaniom tego świadka w zakresie w jakim wynika z nich, że powódka była informowana o tym, że na parking nie mogą wjeżdżać samochody ciężarowe oraz że wyraźnie określono co należy rozumieć pod pojęciem samochodów ciężarowych. Zeznania te pozostają w sprzeczności nie tylko z zeznaniami D. P. (3), Z. D. i J. W., ale również z zeznaniami świadka D. P. (2), który przygotowywał ofertę dla powódki. Z zeznań tych wynika, że samochody dostawcze mogły wjeżdżać na parking. oraz że nie było ograniczenia co do tego jakie pojazdy dostawcze mogą, a jakie nie mogą wjeżdżać na parking. Świadek ten zeznał również, że nie przekazywał powódce żadnych informacji na temat wymagań co do stanu nawierzchni, w której miały być zamontowane elementy systemu, gdyż – jak wskazał – dla prawidłowego działania systemu nie miało znaczenia jaka jest nawierzchnia, gdyż pętla została zamoczona w specjalnej masie. Sąd dał wiarę tym zeznaniom, albowiem korespondują one z treścią dokumentu w postaci ustaleń przedwykonawczych, w których to nie przewidziano konieczności doprowadzenia nawierzchni do określonego stanu, ani też nie odnotowano faktu informowania powódki przez pozwaną o zastrzeżeniach co do stanu nawierzchni oraz o związanym z tym ryzyku negatywnego wpływu stanu nawierzchni na funkcjonowanie systemu jako całości, jak również nie poczyniono żadnych zastrzeżeń co możliwości korzystania z parkingu przez pojazdy ciężarowe. Znamienne jest przy tym, że w instrukcji użytkowania detektora pętli IG 326 wprost wskazano, że detektor ten posiada funkcję umożliwiającą wykrywanie naczep ciężarówek. Również z zeznań świadka A. S., że nie przekazywał powódce żadnych informacji co do tego jakiego rodzaju pojazdy mogą, a jakiego nie mogą wjeżdżać na parking oraz nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do stanu nawierzchni. Niezależnie do tego czy powódka była informowana przez pozwaną o tym, że na parking nie mogą wjeżdżać samochody ciężarowe, czy też nie, wskazać należy, że pozwana nie wykazała, by taki fakt miał w ogóle miejsce, natomiast świadek Z. D. i J. W. wyraźnie temu zaprzeczyli. Twierdzenie pozwanej, że na parking wjeżdżały samochody ciężarowe dowożące materiały na plac budowy nie zostało poparte żadnym dowodem. Z zeznań D. P. (2) wynika, że było to jedynie przypuszczenie pozwanej po tym, gdy w trakcie wymiany uszkodzonej pętli okazało się, że płyty chodnikowe się poruszają. Ten sam świadek zeznał, że przed zawarciem umowy nikt od pozwanej nie ocenił czy nawierzchnia nadaje się do montażu w niej pętli, czy też nie. D. S. zeznał natomiast, że powódka nie była informowana o tym, że przy istniejącym stanie nawierzchni mogą pojawić się problemy z funkcjonowaniem systemu. Dodał również, że nie pamięta czy powódka była informowana o tym dlaczego został wprowadzony do umowy par.

5 ust. 5 oraz czy wprowadzenie tego postanowienia do umowy miało jakikolwiek związek ze stanem nawierzchni, w której montowane były pętle indukcyjne.

W świetle zebranego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że powódka przedstawiła pozwanej swoje oczekiwania co do systemu parkingowego, który miał za zadanie zapewnienie dostępu do parking wyłącznie osobom do tego uprawnionym oraz wskazała miejsce, w którym system ten ma zostać zamontowany. Doboru systemu dokonała pozwana.

Zamontowany przez pozwaną system niewątpliwie ma **wadę zmniejszającą jego użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony oraz wynikający z jego przeznaczenia**. Ze względu na uszkodzenie pętli z systemu tego nie można bowiem korzystać zgodnie z jego przeznaczeniem. Tłumaczenie pozwanej, że przyczyną tego uszkodzenia jest stan istniejącej nawierzchni nie mogło odnieść zamierzonego skutku, gdyż okoliczność ta nie może obciążać powódki. Pozwana przed złożeniem oferty powódce знаła bowiem zasady działania oferowanego systemu, wiedziała gdzie i w jaki sposób będzie on montowany. Powinna zatem sprawdzić stan nawierzchni i poinformować powódkę o konieczności doprowadzenia jej do określonego stanu, albo poczynić wyraźne zastrzeżenie że ewentualne zakłócenie w pracy pętli ułożonej w istniejącej nawierzchni może wpływać negatywnie na prawidłowość działania całego systemu. (...) takich powódce nie przekazała, w efekcie czego zaoferowała powódce system, który nie nadaje się do korzystania z niego w istniejących warunkach zgodnie z przeznaczeniem.

Z uwagi na to, że powyższa wada nie została przez pozwaną usunięta po stronie powódki zaktualizowało się prawo odstąpienia od umowy, co też powódka w piśmie z dnia 19 czerwca 2015 roku uczyniła. Wskazać przy tym należy, że wcześniejsze skorzystanie przez powódkę z uprawnień wynikających z gwarancji nie wyłącza jej prawa do późniejszego skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi przewidzianych w art. 560 par. 1 kc.. Z art. 579 kc wprost wynika, że kupujący może wykonywać uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, niezależnie od uprawnień wynikających z gwarancji.

Sąd pominął jako spóźniony wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego zgłoszony na rozprawie w dniu 2 grudnia 2016 roku, albowiem jego uwzględnienie – wobec cofnięcia przez powódkę wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego – spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, a pozwana w żaden sposób nie uprawdopodobniła, by nie zgłosiła stosownego wniosku wcześniej bez swojej winy.

Z uwagi na to, że powódka na dowód złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy przedłożyła jedynie pismo z dnia 19 czerwca 2015 roku z potwierdzeniem wysłania tego pisma, natomiast nie wykazała daty faktycznego jego doręczenia, Sąd przyjął, że pismo to dotarło do pozwanej najpóźniej w dniu 3 lipca 2015 roku, kiedy to pozwana udzieliła powódce odpowiedzi na to pismo. W związku z tym, że świadczenie miało zostać spełnione w terminie 3 dni od doręczenia pisma, stwierdzić należy, że stało się ono wymagalne w dniu 6 lipca 2015 roku (art. 455 kc). Od dnia następnego pozwana pozostaje zatem w opóźnieniu. Z tego względu orzeczono jak w pkt I i II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w pkt III wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 par. 1 kc, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty celowego dochodzenia praw. Na zasądzoną z tego tytułu kwotę składa się opłata sądowa od pozwu w kwocie 614 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym w kwocie 2 400 zł.

W pkt IV wyroku orzeczono o nieuiszczonych kosztach sądowych, na które złożyła się kwota 274,06 zł przyznana świadkowi R. K. postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2016 roku tytułem utraconego zarobku.